

Warszawiacy poza trasą

Data publikacji: 16.02.2005 0:00



brak zdjęcia

Narty poza trasami, wędrówki piesze - to ulubione i bardzo niebezpieczne atrakcje, jakie funują sobie turyści w Beskidach. Ratownicy GOPR narzekają głównie na mieszkańców stolicy. Przypadków pieszych wycieczek w góry, gdzie leży obecnie dużo śniegu, jest wiele. Kończą się zwykle telefonicznym alarmem i interwencją GOPR-owców. Ale mogą skończyć się tragicznie - ostrzegają ratownicy. Turyści wybierają się w rejon Czantorii i Babiej Góry. Na stokach tej ostatniej wciąż obowiązuje III stopień zagrożenia lawinowego w rosnącej, pięciostopniowej skali.